

Jakub Jaroszewicz: Białostoccy rzemieślnicy

/reportaż fotograficzny

wernisaż: 25 listopada 2022, 18:00

wystawa czynna do 8 stycznia 2023

wstęp wolny

"W powszechnej opinii takie profesje jak krawiec, szewc, kaletnik, kuśnierz, zdun, modysta, kapelusznik, szlifierz, bednarz czy lutnik uważane są za wymierające. Znikają z rynku, wypierane przez masową produkcję. Powodów jest kilka. Po pierwsze, surowce są coraz droższe i trudniej dostępne. Po drugie – czasochłonność. Współcześni konsumenci są przyzwyczajeni do błyskawicznych zakupów, podczas gdy zrobienie pary porządnych butów potrafi trwać miesiąc. Po trzecie, drobnych rzemieślników „wykańczają” wysokie ceny czynszów. Ze względu na malejące zainteresowanie ręcznym fachem szkoły zawodowe zamykają kierunki. To wszystko sprawia, że społeczność rzemieślników niepostrzeżenie zanika. Fachowcy są coraz starsi, a nowych uczniów już się nie kształci.

W Białymstoku prężnie działały niegdyś cechy takich rzemioł jak metalowy, włókienniczy czy skórzany. Spora liczba małych warsztatów przetrwała próbę czasu i najczęściej mieści się w tym samym miejscu, co kilkanaście lat temu. Lokale poukrywane w zakamarkach ulic bywają niezauważane, ale gdy znajdziemy się w środku, intrygują nas klimatem przeszłej epoki. Da się odczuć, że właściciele charakteryzuje nie tylko pasja do wykonywanego zawodu, ale również tajemna więź z miejscem i narzędziami. Odwiedzając takie miejsca, odkrywam, że każde z nich ma historię wartą opowiedzenia.

Pomysł na reportaż wziął się z głównej mierze z mojej osobistej relacji z Białymstokiem, w którym się urodziłem i wychowałem. Uważam, że każdy niewielki zakład tworzy tożsamość miasta i jego mieszkańców, dlatego warto popularyzować ten mały fragment Białegostoku. Dzięki fotografiom pragnę opowiedzieć historię poprzez człowieka, miejsce i narzędzia. W swoich kadrach skupiłem się na ukazaniu rzemieślników przy pracy, starając się przy tym wejść w intymny świat relacji mistrza i zawodu.

Reportaż kieruję do mieszkańców Białegostoku, którzy w codziennym pośpiechu mogą nie zwracać uwagi na zakłady, z którymi związany jest mały wycinek historii tego miasta. Chciałbym nie tylko uwrażliwić białostoczian na piękno ręcznego fachu, ale również zwrócić uwagę na główny problem ekologiczny naszej planety. W obecnych czasach mało popularne jest przywiązywanie się do rzeczy, a zamiast tego kupuje się nieustannie nowe. Coraz mniej przedmiotów zanosimy do naprawy, przez co produkujemy więcej śmieci. Społeczność rzemieślników może stanowić jeden z filarów w walce z negatywnymi skutkami konsumpcyjnego trybu życia."

Jakub Jaroszewicz

Jakub Jaroszewicz (ur. 1993) – absolwent kulturoznawstwa na Uniwersytecie w Białymstoku. Zakochany w przyrodzie, w wolnym czasie łączy zamiłowanie do długich wędrówek z pasją fotografowania krajobrazów. Okazjonalnie portretuje też ludzi i uprawia fotografię artystyczną. Fotografii uczył się sam, największą inspiracją były dla niego prace mistrzów tej dziedziny, a szczególnie twórczość Eliota Portera, którego ceni za zdolność odnajdywania kompozycji w najmniejszych detalach. Pomysł na reportaż „Białostoccy rzemieślnicy” wziął się z jego osobistej relacji z miastem, w którym się urodził i wychował.



Reportaż zrealizowany w ramach stypendium
artystycznego Prezydenta Miasta Białegostoku

Jakub Jaroszewicz
www.jakubjaroszewicz.pl

BOK Białostocki
Ośrodek
Kultury
MIEJSKA INSTYTUCJA KULTURY